

Koniec z porno w Egipcie

Wśród setki najczęściej odwiedzanych stron internetowych w Egipcie jest co najmniej pięć stron o treściach pornograficznych.

Dane te przedstawiła Alexa, dział Amazon.com, zajmujący się badaniem ruchu w Internecie na skalę globalną. Są one szczególnie znaczące, ponieważ egipscy internauci mogą wkrótce zostać zupełnie pozbawieni dostępu do stron porno, bowiem prokurator generalny Egiptu polecił ministrom telekomunikacji, spraw wewnętrznych i informacji zablokowanie dostępu do takich stron.

Pięć stron, o których mowa, znalazło się na pozycjach 15, 23, 29, 67 i 83 rankingu. Podobnie jest w Tunezji, gdzie w pierwszej setce najpopularniejszych stron znalazło się siedem pornograficznych, oraz w Libanie (5 stron).



Starożytny Egipt: erotyczny malunek na kamieniu (ze zbiorów British Museum)

W krajach muzułmańskich pornografia jest niedozwolona, jednak do tej pory władze Egiptu i niektórych innych państw nie starały się jej aktywnie zwalczać. Natomiast w Arabii Saudyjskiej i Kuwejcie w pierwszej 100 najczęściej odwiedzanych stron w ogóle nie ma pornograficznych, gdyż tamtejsze władze zainstalowały odpowiednie blokady i filtry.

PJ, na podst.: <http://english.alarabiya.net/articles/2012/11/13/249405.html>